ISSN 2544-5510

JAWNY LUBLIN

NA STRAŻY MIASTA 1(1) listopad 2017 WYDANIE BEZPŁATNE Gazeta.JawnyLublin.pl



„Kontrakt dla Lublina" na półmetku

Przed wyborami w 2014 roku Krzysztof Żuk przedstawił „Kontrakt dla Lublina". Był to zbiór obietnic wyborczych pogrupowanych w kilka kategorii. Za nami połowa kadencji prezydenta – sprawdziliśmy, jak idzie realizacja obietnic.

Co obiecał prezydent Żuk

Prezydent na dziewięciu tablicach złożył obietnice w siedmiu kategoriach (miasto akademickie, miasto dzielnic, miasto inwestycji, miasto rodziny, miasto sportu i rekreacji, miasto przedsiębiorczości i rozwoju). Ciężko wskazać, ile dokładnie było obietnic – jedne były mniej dokładne, drugie bardziej. Obietnica dot. przeznaczenia dwóch miliardów na inwestycje złożona była z kilkunastu mniejszych obietnic. Wybraliśmy 32 obietnice, które poddaliśmy analizie.

Analizując obietnice złożone przez prezydenta, zauważyliśmy, że można podzielić je na kilka grup. Z jednej strony obietnice możemy analizować przez pryzmat ich innowacyjności. Część obietnic była zaplanowana wcześniej, wiele z nich znalazło się w budżecie miasta na 2015 roku (przebudowa skrzyżowania Solidarności – Ducha), natomiast pozostała część obietnic to zupełnie nowe pomysły (rozwój przemysłów kreatywnych). Z drugiej strony obietnice możemy analizować przez pryzmat ich wymierności. Część obietnic jest konkretna i łatwo mierzalna (wzrost liczby studentów zagranicznych do 5 tysięcy), natomiast pozostałe są ogólne i trudne do zweryfikowania (rozwój klastrów usługowych i przemysłowych). Opisane obietnice zostały zweryfikowane na podstawie dostępnych danych, według stanu na koniec 2016 roku. Ze wszystkimi obietnicami oraz szczegółową analizą ich realizacji można się zapoznać na stronie kontraktdlalublina.pl.

Obietnice zrealizowane

11 obietnic uznajemy za zrealizowane. Są to między innymi projekty infrastrukturalne takie jak przebudowa skrzyżowania Nadbystrzycka, Narutowicza, Muzyczna. Dwukrotne zwiększenie systemu roweru miejskiego i wzrost liczby studentów zagranicznych do 5000 to obietnice, które łatwo zmierzyć. Obie zostały zrealizowane. Na koniec 2014 roku w mieście było 40 stacji roweru miejskiego, po dwóch latach już 90. Studentów zagranicznych w 2014 roku studiowało w Lublinie 4500, dwa lata później już ponad 5600.

Prezydent obiecał również „Zielony Lublin", czyli tworzenie zielonych przestrzeni.

▶ dokończenie na stronie 4

Znaleźliśmy najaktywniejszego radnego



Na podstawie danych o lubelskich radnych stworzyliśmy badanie, które wskazało najaktywniejszego radnego. Takiego, który zawsze głosuje, zawsze jest obecny na komisjach Rady Miasta, z którym bez problemu można się skontaktować.

▶ więcej na stronie 3

Doradcy i asystenci już nie w samorządzie

Prezydent Andrzej Duda podpisał ustawę, która likwiduje stanowiska asystentów i doradców w samorządzie. Sprawdziliśmy, kogo dotknie nowa ustawa i co o tym sądzą lokalni posłowie.

▶ więcej na stronie 5



Znamy wyniki Budżetu Obywatelskiego

Mieszkańcy podzielili 15 milionów złotych. W 2018 roku będą realizowane 44 projekty w 25 dzielnicach. Najwięcej głosów zebrał remont Szkoły Podstawowej Sióstr Urszulanek. Wciąż nie są jednak zrealizowane projekty z poprzednich edycji.

▶ więcej na stronie 6

Szanowni Czytelnicy



Jawny Lublin to idea, która przyświeca działalności Fundacji Wolności od pięciu lat. Chcemy by mieszkańcy mieli wiedzę oraz realnie decydowali o tym, co się dzieje w mieście.

Jawny Lublin to niezależna gazeta, której celem jest dostarczenie wiedzy. Bo wiedza to władza.

W pierwszym numerze szczególnie zachęcamy do zapoznania się z analizą realizacji obietnic przedwyborczych prezydenta Krzysztofa Żuka. W połowie kadencji sprawdziliśmy, które obietnice są już zrealizowane a nad którymi trzeba jeszcze popracować. Zbadaliśmy także aktywność miejskich radnych.

Nasza gazeta jest obywatelska, czyli przeznaczona dla wszystkich. Każdy może opublikować w niej swój tekst (jeśli spełnia określone wymogi dot. tematyki i obiektywizmu). Zapraszam do czytania oraz pisania!

Krzysztof Jakubowski
PREZES FUNDACJI WOLNOŚCI

Konsultacje w toku

Ratusz zaprasza do zgłaszania uwag w ramach konsultacji społecznych. Obecnie trwają konsultacje dot. zmian regulaminu Rady Działalności Pożytku Publicznego Miasta Lublin oraz zasad V edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Lublin.

Konsultacje regulaminu Rady dotyczą ewentualnych zmian jego treści. Konsultacje będą trwały do 31 stycznia 2018 roku. Uwagi można zgłaszać m.in. mailowo na adres konsultacje@lublin.eu. Zaplanowane są także otwarte spotkania w dniach 14 grudnia 2017 r. o godzinie 17.00 i 16 stycznia 2018 r. o godzinie 17.00 w Biurze Partycypacji Społecznej na ul. Bernardyńskiej 3.

Konsultacje zasad Budżetu Obywatelskiego dotyczą sposobu zgłaszania pomysłów oraz ich wyboru. Pierwszy etap trwa do 19 listopada 2017 roku. W tym czasie można zgłaszać swoje uwagi m.in. na adres obywatelski@lublin.eu. W drugim etapie przeprowadzone zostaną warsztaty dla osób, które zgłosiły swoje uwagi, w celu wypracowania propozycji rozwiązań. Etap ten będzie miał miejsce w drugiej połowie listopada 2017 r. W trzecim etapie odbędą się protokołowane otwarte spotkania: w dniach 11 grudnia 2017 r., o godzinie 17.00 i 11 stycznia 2018 r. o godzinie 17.00 (Biuro Partycypacji Społecznej, ul. Bernardyńska 3).

Krzysztof Kowalik

Nagroda Rady Europy dla Lublina



Lublin jako jedyny w Europie otrzymał w tym roku Nagrodę Europy 2017. To wyróżnienie dla miast najbardziej aktywnych w promocji wartości europejskich.

– Lublin ogromnie rozwinął swoją współpracę międzynarodową i wyróżnił się działaniami z miastami partnerskimi, wykazał więzi z zagranicznymi społecznościami lokalnymi, ale także był organizatorem wydarzeń proeuropejskich – czytamy w uzasadnieniu. Komitet przyznał wyróżnienie m.in. za organizowanie szeregu uroczystości celebrujących Dzień Europy (jak np. symulacja sesji Parlamentu Europejskiego dla młodzieży) czy imprez kulturalnych (Noc Kultury, Międzynarodowy Festiwal Teatrów Tańca, Carnaval Sztukmistrzów) oraz corocznych edycji Kongresu Inicjatyw Europy Wschodniej. Zauważone zostały także zasługi miasta w wysyłaniu konwojów humanitarnych do Gruzji i na Ukrainę.

Krzysztof Jakubowski

I Forum Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic

Przedstawiciele 18 dzielnic oraz miejscy radni wzięli udział w I Forum Przewodniczących Rad i Zarządów Dzielnic. Społecznicy rozmawiali o zmianach w funkcjonowaniu, problemach oraz o potrzebie częstszych spotkań.



W czasie konferencji odbyły się cztery panele dyskusyjno-warsztatowe dot. finansów dzielnic, kompetencji, komunikacji i promocji oraz trybu pracy. Szczególnie ożywioną dyskusję wzbudziły kwestie związane z budżetem obywatelskim, dietami przewodniczących zarządów oraz istnieniem i kompetencjami komisji rewizyjnych.

Rady Dzielnic chciałyby dostawać informacje z urzędu o planowanych inwestycjach (często dowiadują się o nich dopiero w momencie, gdy rozpoczynają się prace). Społecznicy zwracali uwagę na potrzebę podnoszenia swoich kompetencji oraz pomocy prawnej ze strony urzędu miasta.

Uczestnicy podkreślali potrzebę częstszej organizacji takich spotkań. Kolejne mogłoby dotyczyć np. zmian w regulaminie budżetu obywatelskiego. – Idea Forum jest dziś, w okresie zaawansowanych prac nad reformą statutów Rad Dzielnic, szczególnie ważna, ponieważ wzajemna współpraca pozwoli zwiększyć efektywność ich (Rad) działalności – mówił Filip Trubalski z Fundacji Nasza Dzielnica.

Forum było okazją do zastanowienia się nad wizją przyszłości i rozwoju jednostek pomocniczych miasta. Społecznicy wyrazili również potrzebę współpracy z Radą Miasta Lublin.

Efektem spotkania był m.in. wniosek o zwiększenie kwoty rezerwy celowej dla rad dzielnic złożony do prezydenta miasta. Wszystkie rekomendacje oraz nagranie z przebiegu spotkania są dostępne na stronie www.fundacjawolnosci.org.

Spotkanie zorganizowały Fundacja Wspierania Samorządności Nasza Dzielnica i Fundacja Wolności. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk.

Krzysztof Jakubowski

JAWNY LUBLIN
Lublin, nr 1(1) 2017 • NAKŁAD 10 000 EGZ.

REDAKCJA NUMERU
Krzysztof Kowalik
Krzysztof Jakubowski
Bartłomiej Bałaban
Seweryn Szczepaniak

WSPÓŁPRACA
Krzysztof Gorczyca
Lubelski Alarm Smogowy

DTP, OKŁADKA
Marcin Wachowicz

ZDJĘCIA
arch. Jawny Lublin

gazeta.jawnylublin.pl
redakcja@jawnylublin.pl

WYDAWCA
Fundacja Wolności
ul. Peowiaków 10/8, 20-007 Lublin
tel. 513 97 95 97
KRS: 0000428743
kontakt@fundacjawolnosci.org

„Projekt dofinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich"

Znaleźliśmy najaktywniejszego radnego

Badanie Aktywności Radnych jest oceną aktywności radnych na podstawie dokumentów i weryfikowalnych danych prowadzoną przez Fundację Wolności. Badanie nie ocenia skuteczności radnych ani nie ocenia efektów ich pracy. Ostatnie takie badanie Fundacja Wolności przeprowadziła w połowie kadencji – pod koniec 2016 roku. Analizie poddano 23 sesje, 256 posiedzeń komisji, prawie 500 interpelacji, 619 podjętych uchwał i 19 projektów uchwał przygotowanych przez radnych.

Kryteria oceny przygotowano razem z radnymi, dotyczą one: obecności na sesjach i komisjach, liczby złożonych interpelacji i projektów uchwał, składanych do budżetu wniosków, przynależności do więcej niż trzech komisji, frekwencji w trakcie głosowań, dostępności dla mieszkańców czy reakcji na wysłane maile z prośbą o rozmowę. W ramach dostępności dla mieszkańców oceniano, czy w BIP-ie jest zdjęcie radnego, telefon kontaktowy, czy radny prowadzi dyżury, posiada stronę internetową i czy jest ona aktualna. Za każde kryterium można było uzyskać punkty, łącznie 39 punktów. Na podium stanęli kolejno: Piotr Popiel – 31 pkt (PiS), Marcin Nowak – 28 pkt (WL), Stanisław Brzozowski – 27 pkt (PiS). Na początku 2018 roku planujemy powtórzyć badanie. Osoby zainteresowane aktualną aktywnością radnych na sesjach Rady Miasta zachęcamy do odwiedzenia strony lublin.mamprawowiedziec.pl, gdzie w przystępnej formie można zobaczyć jak głosował dany radny czy kto popierał daną uchwałę.

W największej liczbie głosowań wzięli udział: Bartosz Margul 99,67% (PO), Anna Ryfka 98,69% (PO), Eugeniusz Bielak 98,36% (PiS).

Aż 24 radnych w badanym okresie nie opuściło żadnej sesji.

Najwięcej interpelacji złożyli: Marcin Nowak – 111 (WL), Piotr Popiel – 73 (PiS), Beata Stepaniuk-Kuśmierzak – 47 (PO).

Żadnej komisji Rady Miasta nie opuścili: Mariusz Banach (WL), Piotr Dreher (PO), Dariusz Jezior (PiS), Zbigniew Jurkowski (PO). Warto zwrócić uwagę, że Zbigniew Jurkowski zasiada aż w siedmiu z jedenastu komisji Rady Miasta.

Najbardziej dostępni byli: Zbigniew Ławniczak (PiS), Marcin Nowak (WL), Marta Wcisło (PO).

Zdjęcia w BIP-ie nie posiadało tylko trzech radnych. Do dziś z BIP-u nie dowiemy się jak wyglądają. Telefon kontaktowy podało aż 17 radnych. Stronę internetową posiadało 11 radnych. Dyżury pełniło pięciu radnych.

Najwięcej zgłoszonych projektów uchwał mieli: Tomasz Pitucha – 15 (PiS), Piotr Popiel – 13 (PiS), Marek Wójtowicz – 11 (PiS).

W ciągu 24 godzin na maila z prośbą o rozmowę odpowiedziało troje radnych: Mariusz Banach (WL), Piotr Popiel (PiS), Beata Stepniuk-Kuśmierzak (PO).

Spytaliśmy liderów badania w swoich okręgach o sukcesy na przestrzeni ostatniego roku oraz najbliższe plany:



Na zdjęciu trójka laureatów – Stanisław Brzozowski (27 pkt), Piotr Popiel (31 pkt), Marcin Nowak (28 pkt)



Marcin Nowak, okręg I – Bronowice, Stare Miasto, Śródmieście, Wieniawa.

Mijający rok to rewitalizacja obszaru w kwadracie ulic Weteranów, Łopacińskiego, Sowińskiego, al. Racławickie. Z inicjatywy mieszkańców, we współpracy z nimi został zagospodarowany skwer rekreacyjno-użytkowy. Zadania na przyszły rok to przede wszystkim dalsze remonty ulic, m.in. Pogodnej, która jest w fatalnym stanie i jest mocno niefunkcjonalna.



FOT. MONIKA ORZECHOWSKA

Monika Orzechowska – okręg II – Konstantynów, Rury, Szerokie, Węglin Północny, Za Cukrownią.

Praca radnego miejskiego jest o wiele bardziej wymagająca niż praca radnego dzielnicowego. Mój okręg był bardzo zaniedbany, ale przez ostatnie lata udało mi się wyremontować dużą liczbę ulic (m.in. Krasińskiego) oraz przeprowadzić remont parkietu w ZSO nr 5 czy montaż pieca w SP 29. W 2018 roku liczę na remont kolejnych ulic (m.in. Balladyny, Głównej). Z mieszkańcami spotykam się trzy razy w miesiącu.



FOT. ANNA RYFKA

Anna Ryfka – okręg III – Czuby Południowe, Czuby Północne, Węglin Południowy.

Razem z Radami Dzielnicy i mieszkańcami widzimy niemal te same potrzeby. Stąd w ostatnim roku udało się wyremontować dużo ulic, stworzyć nowe miejsca parkingowe, wyremontować chodniki, ustawić progi zwalniające czy stworzyć podjazdy dla osób niepełnosprawnych. W najbliższym czasie planuję remonty kolejnych ulic oraz budowę stadionu lekkoatletycznego przy SP 28.



Stanisław Brzozowski – okręg IV – Czechów Południowy, Czechów Północny, Sławin, Sławinek.

Załatwienie czegoś w Ratuszu trwa niewiarygodnie długo. Przykładowo uschniętych drzew z ulicy Koncertowej nie udało się usunąć przez kilka miesięcy, a po trzech latach walki o boisko przy ulicy Altanowej okazuje się, że działki nie są odrolnione. Obecnie staram się o budowę boiska przy ul. Baśniowej w ramach ministerialnego programu Otwarte Strefy Aktywności.



FOT. MARTA WCISŁO

Marta Wcisło – okręg V – Felin, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Ponikwoda, Tatary.

W ciągu ostatniego roku udało się rozpocząć inwestycję w parku na ul. Zawilcowej, wybudować miejsca postojowe na ul. Tumidajskiego, rozpocząć budowę ul. Poziomkowej czy chodnika na ul. Niepodległości. Przede mną przebudowa ulicy Kalinowszczyzna, budowa dalszej części ulicy Trześniowskiej czy stworzenie skwerów i placów seniora przy ulicach Motorowej i Montażowej.



Piotr Popiel – okręg VI – Abramowice, Dziesiąta, Głusk, Kośminek, Wrotków, Zemborzyce.

Jestem zadowolony, że przez całą kadencję udało mi się utrzymać tempo pracy. Sukcesem jest budowa ulicy Parczewskiej, która ułatwia dzieciom dotarcie do szkoły. Obecnie najważniejszą rzeczą, jaką się zajmuję, jest pogodzenie potrzeb mieszkańców i Ratusza w nowym studium. Szczególnie ważne są dla mnie problemy sąsiadów planowanej tzw. południowej obwodnicy Lublina.

Krzysztof Kowalik

„Kontrakt dla Lublina" na półmetku

▶ dokończenie ze strony 1

Biorąc pod uwagę wprowadzenie „zielonego budżetu" i 2 mln zł w tegorocznym budżecie właśnie na takie działania, uznajemy tę obietnicę za spełnioną. Rozbudowa sieci połączeń i przystanków komunikacji miejskiej oraz rozbudowa systemu monitoringu i wzrost liczby patroli straży miejskiej to obietnice mniej precyzyjne, ale również należy uznać je za zrealizowane. Powstały nowe połączenia, w weekendy częściej kursują nocne autobusy, mamy kilkanaście nowych przystanków. Ze sprawozdań Straży Miejskiej wynika, że wzrosła liczba funkcjonariuszy oraz samych patroli.

Obietnice w trakcie realizacji

Dziewięć obietnic uznajemy za będące w trakcie realizacji. Znajdują się tutaj przede wszystkim projekty i inwestycje, które można określić liczbowo. Jedna ze sztandarowych obietnic przedwyborczych to 2 mld zł na inwestycje. Zgodnie ze sprawozdaniami z wykonania budżetu miasta za 2015 i 2016, nakłady inwestycyjne wyniosły 581 mln zł. Obietnica zostanie zrealizowana, jeśli w 2017 i 2018 roku w sumie miasto przeznaczy na inwestycje 1,5 mld zł. Na półmetku kadencji poziom realizacji obietnicy wynosi 29%. 10 000 nowych miejsc pracy to obietnica trudna do zweryfikowania. Zakładamy, że chodzi o wzrost liczby miejsc pracy, czyli że w 2018 roku





w Lublinie będzie o 10 000 więcej miejsc pracy niż cztery lata wcześniej. W tym celu sprawdziliśmy dane ZUS dot. liczby osób ubezpieczonych z tytułu umowy o pracę, zlecenia i samozatrudnienia. W ciągu ostatnich dwóch lat przybyło 1251 osób. Na półmetku kadencji poziom realizacji obietnicy wynosi więc 12,5%. Pozyskanie 30 inwestorów z sektora produkcji, zapewniających inwestycje na poziomie 1 mld zł, to obietnica „miasta inwestycji". Po dwóch latach prezydentury zapytaliśmy Wydział Strategii i Obsługi Inwestorów o stan jej realizacji. Z otrzymanej odpowiedzi wynika, że przez ten czas w strefie ekonomicznej zainwestowało 21 inwestorów na kwotę 83 mln zł. Czekamy na dalsze inwestycje. „150 mln zł na inwestycje w dzielnicach, wskazane przez mieszkańców". Aby sprawdzić wykonanie tej obietnicy, policzyliśmy, ile pieniędzy wydaliśmy poprzez budżet obywatelski, inicjatywę lokalną, zielony budżet oraz rady dzielnic. Są to te narzędzia, dzięki którym mieszkańcy mogą sami decydować o wydatkowaniu pieniędzy z budżetu miasta. Przez dwa lata podzieliliśmy 24,5 mln zł. Poziom realizacji obietnicy na półmetku kadencji wynosi 16,4%.

Obietnice niezrealizowane

Dwanaście obietnic uznajemy za niezrealizowane (albo jeszcze nierozpoczęte). Są to obietnice, w których nie widać żadnych działań prezydenta oraz podległych mu instytucji. „Nowe szkoły w rozbudowujących się osiedlach". W czasie trwania tej kadencji żadna szkoła nie została wybudowana. Pierwsza, przy ulicy Berylowej, ma powstać dopiero w 2019 roku. W 2016 roku urząd planował powiększyć strefę ekonomiczną na Felinie do 200 ha (co było kolejną obietnicą przedwyborczą prezydenta). Strefa nie została jednak powiększona. Obecnie na przeszkodzie stoją regulacje prawne, które przestały obowiązywać w lipcu 2017 roku. W ramach partnerstwa publiczno-prywatnego prezydent zamierzał zbudować Centrum Sportów Motorowych. Do końca 2016 roku ta inwestycje nie ruszyła. Modernizacja stadionu żużlowego ma być realizowana w 2018 roku w ramach Budżetu Obywatelskiego.

Co dalej?

Wraz z publikacją sprawozdania z wykonania budżetu za 2017 rok planujemy odświeżyć informację o stanie realizacji obietnic. Do tego czasu mocno kibicujemy prezydentowi w realizacji jego obietnic.

Niestety do momentu publikacji nie udało nam się uzyskać komentarza prezydenta ws. stanu realizacji „Kontraktu dla Lublina".

Zobacz wszystkie obietnice i poziom ich realizacji na stronie kontraktdlalublina.pl. ■

Krzysztof Jakubowski



Doradcy i asystenci – już nie w samorządzie

Prezydent Andrzej Duda 14 października 2017 roku podpisał ustawę, która likwiduje stanowiska doradców i asystentów w gminach, powiatach i urzędach marszałkowskich. Oznacza to, że do końca listopada wszystkie stanowiska doradców i asystentów znikną. Przynajmniej w samorządach.

Będący autorem projektu Kukiz'15 odpuścił administrację rządową, dzięki czemu projekt zyskał poparcie posłów PiS. A to przesądziło o jego uchwaleniu. W listopadzie wygasną umowy doradców i asystentów wszystkich wójtów, burmistrzów, prezydentów, starostów i marszałków. Jednak nie wszyscy doradcy w naszym regionie stracą pracę. Zmiany ominą np. gabinet wojewody.

Sprawdziliśmy, ilu doradców zatrudniają prezydenci największych miast w województwie lubelskim, marszałek oraz wojewoda. Ile im płacą oraz czym się zajmują?

Doradcy i asystenci prezydenta Lublina zarabiają najlepiej

Prezydent Lublina Krzysztof Żuk w ubiegłym roku miał sześcioro doradców (w tym jednego do końca września) i jednego asystenta. Czworo z nich było zatrudnionych na pełny etat, a dwie osoby na pół etatu. Łącznie ich wynagrodzenia wyniosły 477 402 zł.

Doradcami prezydenta byli: Zdzisław Strycharz, Marek Lembrych (ds. sportu), Sebastian Kawałko (ds. wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych), Jadwiga Mach (b. radna, doradca ds. polityki prorodzinnej) i Dariusz Działo (ds. bezpieczeństwa mieszkańców, 1/2 etatu z wynagrodzeniem ok. 2700 zł).

Asystentem prezydenta ds. polityki pieszej i rowerowej jest Aleksander Wiącek. Ponadto na umowę zlecenie prezydent zatrudnia Pełnomocnika ds. Seniorów Ewę Dados (4000 zł miesięcznie).

W Zamościu nieco skromniej

Prezydent Zamościa zatrudnia jednego doradcę – Marka Gajewskiego (cały etat) oraz dwoje asystentów – Barbarę Godziszewską (3/4 etatu) i Marka Jawora (1/2 etatu).

Doradca wykonuje obowiązki rzecznika prezydenta. Do kompetencji asystentów należy m.in. asystowanie prezydentowi podczas spotkań, współpraca z mediami, analiza wyników wdrażania strategii, obsługa wizyt zagranicznych gości.

W ub. roku wszyscy troje zarobili w sumie 131 943 zł (średnio 4880 zł miesięcznie w przeliczeniu na jeden etat).

Prezydent Białej Podlaskiej zatrudnia asystentów

Prezydent Białej Podlaskiej nie zatrudnia doradców, ale za to ma dwóch asystentów. Są nimi Patrycja Puch i Michał Trantau. W ich zakresie obowiązków jest obsługa spotkań i koordynacja kalendarza Prezydenta, prowadzenie monitoringu prasy czy śledzenie forów dyskusyjnych nt. aktywności Urzędu Miasta. Obydwoje asystenci zarobili w 2016 roku 81 409 zł (śr. 3390 zł miesięcznie).

Prezydent Lublina Krzysztof Żuk w ubiegłym roku miał sześcioro doradców. Czworo z nich było zatrudnionych na pełny etat, a dwie osoby na pół etatu. Łącznie ich wynagrodzenia wyniosły 477 402 zł.

Ani asystentów, ani doradców nie ma Agata Fisz, prezydent Chełma.

Tylko trzech doradców marszałka

Marszałek województwa lubelskiego w ub. roku zatrudniał trzech doradców. Byli nimi: Henryk Smolarz (b. poseł PSL, był doradcą do lipca, zarabiał 4230 zł miesięcznie), Andrzej Bieńko (doradca ds. rolnictwa i unijnego Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich, wcześniej był dyrektorem Lubelskiego Oddziału ARiMR) oraz Dariusz Działo (na pół etatu, doradza w sprawach bezpieczeństwa). W sumie trzej doradcy zarobili w ub. roku 114 686 zł.

Najwięcej doradców ma wojewoda lubelski

O ile doradcy prezydenta Lublina zarabiają najlepiej, to najwięcej doradców w województwie ma wojewoda lubelski. Przemysław Czarnek zatrudnia czterech doradców i czterech asystentów politycznych. W sumie na wynagrodzenie siedmiu etatów przeznaczono 317 560 zł.

Doradcami wojewody byli: Radosław Brzózka (radny PiS ze Świdnika, od kwietnia 2016 roku jest rzecznikiem wojewody), Tomasz Pitucha (miejski radny PiS z Lublina), Konrad Sawicki (radny PiS ze Świdnika) oraz na pół etatu Mieczysław Ryba (radny PiS z Lublina) i Tomasz Wicha.

Wojewoda miał też czterech pełnoetatowych asystentów politycznych: Dawid Kostecki, Sebastian Paul, Dariusz Stachowicz (radny w Opolu Lubelskim) i Marek Wieczerzak.

Czy doradcy są potrzebni w samorządach?



FOT. JAKUB KULESZA

Poseł Jakub Kulesza

To nasz drugi projekt likwidacji gabinetów politycznych. Pierwszy obejmował także administrację rządową (identyczny z projektem PiS, zgłoszonym, gdy byli w opozycji). Niestety został odrzucony przez wszystkie ugrupowania sejmowe, łącznie z PiS i PO. Tym razem ograniczyliśmy się tylko do samorządów. Udało się przejść dalej. Nie należy się obawiać, że doradcy zostaną w urzędach, tylko na innych stanowiskach. Dzięki wprowadzeniu ustawy nie będzie klucza politycznego, trzeba będzie wziąć udział w konkursach i spełnić wymagania takie jak wszyscy pozostali urzędnicy. Obecnie pracownicy gabinetów politycznych nie mają żadnych obowiązków, poza tym co narzuci im dany włodarz. Chcemy, by mieli normalny zakres obowiązków.



Poseł Wojciech Wilk

Moim zdaniem doradcy i asystenci są potrzebni. Ich liczba musi być jednak w granicach rozsądku. Muszą to być ludzie, którzy odpowiadają za konkretne rzeczy i doradzają w konkretnych sprawach. Doradców i asystentów nie może być zbyt dużo.

Są zagadnienia, w których burmistrz powinien mieć swobodę powołania doradcy. Sam byłem wojewodą i miałem trzech doradców, z czego jeden był jednocześnie rzecznikiem prasowym. ■

Krzysztof Jakubowski

AUTOPROMOCJA

JAWNYLUBLIN.PL

Przekonaj się, jak miasto Lublin wykorzystuje pieniądze publiczne pochodzące z twoich podatków.

BUDŻET MIASTA

MOJE PODATKI

ANALIZA

Znamy wyniki Budżetu Obywatelskiego

Mieszkańcy po raz czwarty zdecydowali na co zostanie wydanych 15 milionów złotych, czyli mniej niż 1% budżetu miasta. 38,5 tysiąca mieszkańców wskazało 44 projekty, które trafią do realizacji w 2018 roku.



Największą popularnością cieszył się projekt Remontu Szkoły Urszulanek, na który zagłosowało ponad 9 tysięcy osób. Dzięki zmianom w zasadach Budżetu Obywatelskiego w 2018 roku tylko na terenie dwóch dzielnic nie zostanie zrealizowany żaden projekt. Szczęśliwymi przegranymi zostało osiem dzielnic. Pomimo nieuzyskania wystarczającej liczby głosów na tych dzielnicach będą realizowane projekty, które uzyskały największą liczbę głosów. W efekcie na Abramowicach wystarczyły 44 głosy, by do realizacji skierować dokończenie oświetlenia ulicy Powojowej. Wśród wygranych znajdziemy także projekty, które wygrywały w poprzednich edycjach – projekty sportowe (Aktywny Lubin, Aktywny Student, Aktywny Uczeń), modernizację stadionu Lublinianki i Sygnału czy ukończenie wąwozu Jana Pawła II na Czubach.

Nie bez problemów

W tym roku realizowane są projekty z III edycji Budżetu Obywatelskiego. Nie oznacza to jednak, że zrealizowane są już wszystkie projekty z poprzednich edycji. Na Węglinie kończony jest właśnie projekt z pierwszej edycji Budżetu Obywatelskiego (2015), obejmujący budowę 300-metrowego traktu pieszo-rowerowego. Wciąż nie jest zrealizowany także inny projekt, dotyczący wdrożenia kontraruchu rowerowego.

	PROJEKTY MAŁE	Ilość głosów	Dzielnica
M - 2	Budowa miejsc parkingowych przy ul. Laurowej	308	Ponikwoda
M - 7	Sterylizacja/kastracja kotów i psów oraz czipowanie psów	1547	Ogólnomiejski
M - 9	Latarnie na Lipniaku	429	Węglin Północny
M - 12	Tereny sportowe w dzielnicy Szerokie	468	Szerokie
M - 19	Bezpieczniej z monitoringiem	296	Bronowice
M - 22	Aktywny Student	708	Ogólnomiejski
M - 25	Remont chodników na Wieniawie	789	Wieniawa
M - 26	Rewitalizacja zespołu boisk sportowych KS „Lublinianka" /etap 4/	2912	Wieniawa
M - 27	Modernizacja infrastruktury drogowej dzielnicy Dziesiąta – remont ul. Wojennej	1136	Dziesiąta
M - 28	Sensoryczny plac edukacyjny dla dzieci w różnym wieku na Placu Teatralnym	868	Śródmieście
M - 29	Oświetlenie ciągu pieszo-rowerowego pomiędzy ul. Zbożową a Świerkową	548	Sławin
M - 31	Aktywny Lublin	799	Ogólnomiejski
M - 33	Wokół Sygnału – od nowa	804	Dziesiąta
M - 39	Sala gimnastyczna typu lekkiego w Szkole Podstawowej nr 42	1396	Czuby Północne
M - 40	Rezerwat Dzikich Dzieci – park kreatywności i kontaktu z przyrodą	928	Śródmieście
M - 45	Budowa schodów na skarpie od ul. Rückemana do wąwozu	961	Kalinowszczyzna
M - 47	Miejsca parkingowe dla Wrotkowa	415	Wrotków
M - 57	Wykonanie prawoskrętu z ulicy Wojciecha Żywnego w ulicę Elsnera	352	Czechów Północny
M - 62	Rewitalizacja terenu na cele rekreacji i wypoczynku na osiedlu Świt	481	Węglin Południowy
M - 64	Linowy minipark rozrywki i skwer wypoczynkowy	734	Sławin
M - 65	Nasza Dzielnica – Sławinek	391	Sławinek
M - 68	Budowa infrastruktury w dzielnicy Tatary	313	Tatary
M - 69	90 nowych miejsc parkingowych na LSM	641	Rury
M - 71	Aktywizacja sportowa dzieci w wieku 3–12 lat – kontynuacja projektu	440	Ogólnomiejski
M - 73	Aktywny Uczeń	598	Ogólnomiejski
M - 77	Czego potrzebuje Lublin	379	Ogólnomiejski
M - 78	Wyposażenie placu zabaw przy Przedszkolu nr 39 w sprzęt dostosowany do potrzeb dzieci niepełnosprawnych.	601	Rury
M - 80	Bezpieczny Zwierz	372	Ogólnomiejski
M - 85	Zalew Zemborzycki Atrakcyjny dla Aktywnych	472	Zemborzyce
M - 98	Remont nawierzchni ulicy Przytulnej	4016	Czuby Północne
M - 106	Lublin przyjazny rowerzystom	630	Ogólnomiejski
	Z LISTY DO WYSOKOŚCI 150 000 ZŁ		
M - 8	Dokończenie oświetlenia ulicy Powojowej	44	Abramowice
M - 10	Remont ul. Kruka	151	Konstantynów
M - 14	Nowa Miodowa	94	Głusk
M - 18	Remont odcinka ul. Królowej Jadwigi	242	Felin
M - 35	Parking dla samochodów przy Szkole Podstawowej nr 48 i stacja Lubelskiego Roweru Miejskiego przy ul. Jana Kasprowicza	60	Hajdów-Zadębie
M - 55	Wykonanie generalnego remontu sali lekcyjnej z przeznaczeniem na pracownię fizyczno-chemiczną z zapleczem w SP nr 20 w Lublinie	86	Za Cukrownią
M - 59	Krasickiego – remont chodnika (wymiana na kostkę)	88	Kośminek
M - 97	Alejami wąwozu dla Czechowa	280	Czechów Południowy
	DUŻE		
D - 10	Wykonanie remontu fragmentu ul. Kawaleryjskiej oraz remont ul. Tatarakowej	4097	Czuby PN
D - 12	Modernizacja infrastruktury stadionu żużlowego przy Al. Zygmuntowskich	5642	Za Cukrownią
D - 13	Rewitalizacja zespołu boisk sportowych KS „Lublinianka" /etap 5/	2794	Wieniawa
D - 17	Remontujemy Szkołę Urszulanek – adaptacja do prowadzenia 8-klasowej szkoły podstawowej	9090	Ogólnomiejski
D - 38	Dokończenie i wyposażenie parku Jana Pawła II	1384	Czuby PN, Czuby PD, Węglin PD

– Nie widzę żadnego zainteresowania realizacją tego projektu ze strony władz miasta – mówi Michał Wolny z Porozumienia Rowerowego.

W 2016 roku na realizację zadań z Budżetu Obywatelskiego zaplanowano prawie 17 milionów złotych (część środków pochodzi z lat poprzednich). Na koniec roku udało się wydać niecałe 8 milionów złotych. Pokazuje to, że Ratusz ma duży problem z terminową realizacją projektów. Po drodze z budżetu wyparowały też środki na realizację projektu kontraruchu.

Postępów w pracach nie widać m.in. na stadionie Sygnału, choć powinien być ukończony w 2016 roku. Projekty dotyczące modernizacji tego stadionu wygrywały ostatnie trzy edycje. Łącznie na jego realizację mieszkańcy przeznaczyli już prawie 3,5 miliona złotych. ■

Krzysztof Kowalik

Spytaliśmy Rady Dzielnic co się dzieje na dzielnicach...

Dziesiąta

W ramach Zielonego Budżetu zrealizowano projekt ochrony alei kasztanowców na ul. Świętochowskiego. Działanie to połączone było z akcją edukacyjną w szkołach i postawieniem trzech tablic informacyjnych. W najbliższym czasie mają się rozpocząć remonty chodników. Dzielnica czeka także na realizację dwóch dużych projektów z Budżetu Obywatelskiego dot. modernizacji stadionu Sygnału.



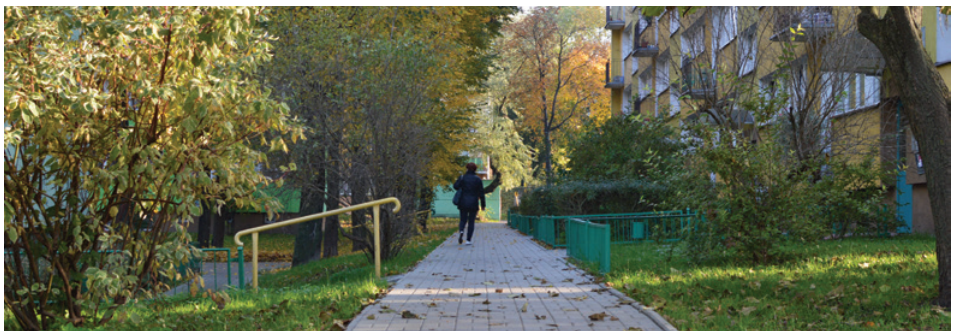


Czechów Płn.

Remont chodnika przy ul. Pienińskiej, parking przy ul. Harnasie czy Króla Rogera to wybrane inwestycje z rezerwy celowej. Najważniejsza inwestycja to jednak plac sportowo-rekreacyjny przy Parku Czechów Północny. W tym miejscu powstały urządzenia do street workoutu oraz siłownia zewnętrzna. Całość zlokalizowana jest w tworzonym parku Czechów Północny.

Tatary

W 2017 roku wyremontowano część chodników na ul. Kresowej, Gospodarczej 20 i Odlewniczej. Na dzielnicy ustawiono także nowe ławki. W trakcie wakacji odbył się cykl interaktywnych przedstawień muzyczno-animacyjnych Bajkolandia. Działanie to miało urozmaicić wakacyjny wypoczynek dzieci, szczególnie tych, które nie wyjechały na kolonie.





FOT. JAKUB KULESZA

Czuby Płd.

Na Czubach pojawiły się kolejne tablice informacyjne. Łącznie jest ich aż osiem. Tablice są zamykane, ale informują nie tylko o pracach rady. W ramach 700-lecia miasta zorganizowano Święto Dzielnicy Czuby Południowe. Po trzech latach udało się także wygrać w Budżecie Obywatelskim z projektem D-38 Dokończenie i wyposażenie parku Jana Pawła II na Czubach. Realizacja w 2018 roku.

Wieniawa

Zakończono remonty chodników wzdłuż ulicy Skautów. Zmieniono organizację ruchu na ulicach Godebskiego i Czwartaków – teraz są jednokierunkowe. W najbliższym czasie podobne zmiany nastąpią na ulicach Bema i Beliniaków. W przyszłym roku zapowiadają się kolejne remonty chodników dzięki wygranej projektu M-25 Remont chodników na Wieniawie w Budżecie Obywatelskim.

Krzysztof Kowalik



Smog odbiera oddech Lublinowi

Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego w powietrzu częściej czuć zapach spalenizny, a nawet po krótkim spacerze kurtka pachnie wędzonką. W mediach słychać określenia „pył zawieszony", „benzopireny", „niska emisja" czy wreszcie „smog". O co w tym wszystkim chodzi?



Medialna kariera terminów „smog", „niska emisja" czy „pył zawieszony" sprawiła, że Polacy zaczęli zwracać uwagę na jakość powietrza, którym oddychamy. Według danych publikowanych przez europejskie agencje do spraw zdrowia i środowiska pod wieloma względami powietrze w Polsce mamy najgorsze w Unii Europejskiej. Dotyczy to zwłaszcza takich zanieczyszczeń jak pyły zawieszone oraz benzo(a)piren.

Ocenia się, że każdego roku z powodu zanieczyszczeń powietrza traci w Polsce życie ponad 40 tysięcy osób. To prawie tyle, ile populacja lubelskiego Czechowa. Największą odpowiedzialnością za ten stan obarcza się spalanie węgla, zwłaszcza w indywidualnych instalacjach (tzw. niska emisja), trochę mniejszą spaliny samochodów, energetykę i przemysł. W powszechnej ocenie problemy te dotyczą Krakowa, Warszawy i śląskich miast. Do poziomu zanieczyszczeń Krakowa czy kilku małopolskich uzdrowisk sporo nam brakuje. Nie oznacza to, że możemy oddychać bez niepokoju.

Lublin stolicą smogu

Bywają dni, że w poziomie zapylenia prześcigamy nawet liderów. W nocy z 27 na 28 stycznia 2017 mieliśmy najgorsze powietrze w Europie. Poziom pyłów zawieszonych wynosił powyżej 400 µg/m^3.

W kwietniu 2017 Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska w Lublinie ogłosił komunikat o możliwości przekroczenia poziomu docelowego benzo(a)pirenu w roku 2017. Ilość narażonych mieszkańców określono na 340 tysięcy osób. Stwierdzono także fakt przekroczenia poziomu stężenia dla pyłu PM10 w powietrzu w 2017 r. Prawo dopuszcza, by maksymalnie 35 razy w roku przekroczona była norma średniodobowego stężenia pyłów PM10 określona na 50 µg/m^3. W strefie lubelskiej ten roczny limit został wykorzystany już w marcu! Obszar Aglomeracji Lubelskiej zaliczany jest do klasy jakości powietrza C, co oznacza konieczność podjęcia działań naprawczych.

Prawo dopuszcza, by maksymalnie 35 razy w roku przekroczona była norma średniodobowego stężenia pyłów PM10 określona na 50 µg/m^3. W strefie lubelskiej ten roczny limit został wykorzystany już w marcu!

Głównym źródłem wspomnianych zanieczyszczeń powietrza są emisje z indywidualnych instalacji grzewczych. Różne piece i różne paliwa mają różną emisyjność. W Polsce najpopularniejsze, ze względu na najniższą cenę, są kotły wykonane według tradycyjnej, sięgającej XIX wieku technologii. Kotły te nie spełniają żadnych norm (tzw. kotły pozaklasowe) i nazywane są popularnie „kopciuchami". Szacuje się, że co roku montowanych jest w kraju nawet kilkanaście tysięcy tego typu urządzeń. Poza niską sprawnością energetyczną mają jeszcze tę cechę, że można w nich spalić niemal wszystko, łącznie z butelkami, oponami czy materacami. Produkty spalania tego typu śmieci wdychamy później wszyscy. Na stan powietrza wpływ ma również popularność najbardziej emisyjnych sortów węgla i zabronionych w wielu krajach odpadów węglowych (miały, muły, flotokoncentraty).

Co można zrobić?

Jest kilka rzeczy, które możemy zrobić samodzielnie na rzecz zmniejszenia emisji.

- Po pierwsze, palenie śmieci to nie oszczędność – to zabójstwo z premedytacją. Paląc tworzywa sztuczne, drukowany papier, gumę, narażamy otoczenie na rakotwórcze dioksyny. Za spalanie śmieci można dostać mandat. Lubelska Straż Miejska posiada specjalny samochód z sondą do badania dymu z komina.
- Po drugie, jeśli ogrzewasz dom piecem węglowym – ogranicz zużycie węgla na rzecz pelletu lub brykietu. Nie używaj drobnoziarnistych frakcji węgla (muły, miały). Wydajne paliwo na dłuższą metę oznacza spore oszczędności.
- Po trzecie, do kominka używaj tylko dobrze wysuszonego drewna (dwa lata, maks. 20% wilgotności) lub brykietu drzewnego.
- Po czwarte, jeśli planujesz instalację pieca na paliwa stałe – wybierz nowoczesne urządzenie o wysokiej sprawności energetycznej (ecodesign, klasa 5). Wydasz więcej, ale dużo zaoszczędzisz na paliwie.

Miasto Lublin wspiera finansowo mieszkańców w wymianie źródeł ogrzewania. Rocznie przeznacza na ten cel ok. 300 tys zł co pozwala na likwidację kilkudziesięciu palenisk, co jest kroplą w morzu potrzeb. Równocześnie każdego roku instaluje się co najmniej kilkakrotnie więcej nowych „kopciuchów", niż się ich likwiduje dzięki dopłatom. Sumaryczny efekt nie jest więc imponujący. W takiej sytuacji jedynym skutecznym systemem walki z niską emisją mógłby być zakaz instalacji nowych kotłów pozaklasowych.

Pozbądźmy się kopciuchów

Rośnie liczba województw w których sejmiki wprowadziły lub już opracowują uchwały antysmogowe. Wprowadzają one obszarowe ograniczenie stosowania paliw stałych, od całkowitego zakazu palenia drewnem i węglem (Kraków), po zakaz używania najbardziej emisyjnych frakcji węgla. W uchwałach można też określić normy na nowe instalacje grzewcze – dopuszczanie do użytku nowych kotłów wyłącznie 5 klasy (niskoemisyjnych), czy nakazać likwidację najbardziej emisyjnych kotłów w określonej perspektywie czasowej.

Na Lubelszczyźnie powstała inicjatywa na rzecz podjęcia przez władze województwa uchwały antysmogowej. Póki co pomysł nie został entuzjastycznie przyjęty. Jak czytamy w odpowiedzi Urzędu Marszałkowskiego, lepsza od uchwały antysmogowej będzie realizacja działań założonych w wojewódzkim Programie Ochrony Powietrza, na które jednak tymczasem nas nie stać… Petycję można podpisać na stronie naszademokracja.pl/p/smogLublin.

Więcej bieżących informacji o działaniach na rzecz powietrza w Lublinie na www.smog.ekolublin.pl i facebook.com/SmogLublin. ■

Krzysztof Gorczyca



FOT. LUBELSKI ALARM SMOGOWY

O co chodzi z Górkami Czechowskimi?

Górki Czechowskie w swoim ukształtowaniu, położeniu i porastającej je zieleni są dla Lublina tym, czym płuca dla człowieka. – Patrząc na to, jak ważny jest to obszar dla przyszłości miasta, alternatywą dla innych rozwiązań jest odkupienie tego terenu od obecnego właściciela – powiedział w trakcie lubelskiej edycji debaty „Pracownia Miast" prezydent Poznania Jacek Jaśkowiak.

Według wszelkich dostępnych opracowań naukowych i branżowych dotyczących flory, fauny, wartości klimatycznych i architektonicznych – Górki Czechowskie powinny być objęte szczególną ochroną prawną w postaci rezerwatu przyrody i okalającej go otuliny. Właśnie takie zapisy znalazły odzwierciedlenie w nadal obowiązującym „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Lublina" z 2000 roku.

W sytuacji, w której jakość powierza kwalifikuje Lublin do Klasy „C", należy uczynić wszystko, co zachowa Górki Czechowskie w ich naturalnej formie. – Gdyby nie Górki Czechowskie, na których zlokalizowana jest manualna stacja pomiarowa, to jakość powietrza w Lublinie byłaby znacznie gorsza – stwierdził dr inż. Arkadiusz Iwaniuk, zastępca Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska w Lublinie.

Specjalistyczne analizy przeprowadzone na zlecenie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego wskazują, że koszty społeczno-ekonomiczne wynikające z samej tylko ekspozycji mieszkańców aglomeracji lubelskiej na pyły zawieszone PM2,5 powodują rocznie około 300 przedwczesnych zgonów, 150 tysięcy pracowniczych dni chorobowych i koszty zewnętrzne na poziomie 2 miliardów złotych.

O wartości ekonomicznej terenów znajdujących się w obszarze Górek Czechowskich świadczy ich cena. Za 0,5 ha przejęte pod budowę skrzyżowania Solidarności-Ducha miasto wypłaciło ponad 4,5 miliona złotych (ok. 9 tys. zł za m^2). Oznacza to, że mamy w Lublinie grunty, które są na wagę złota.

Poza jakąkolwiek wyceną finansową znajdują się kwestie historyczne tych terenów, na których obszarze dochodziło do egzekucji i grzebania więźniów niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego na Majdanku, więźniów politycznych katowni działających w Zamku Lubelskim czy też żołnierzy podziemia niepodległościowego.

Opisane wyżej kwestie społeczne, historyczne i ekonomiczne podnoszone były na konferencjach, sesjach i debatach organizowanych przez lub z udziałem Stowarzyszenia Obrony Górek Czechowskich, Polski Klub Ekologiczny Regionu Środkowo-Wschodniego, Radę Dialogu Społecznego Województwa Lubelskiego, Młodzieżową Radę Miasta Lublin, Urząd Miasta Lublin, Forum i Radę Kultury Przestrzeni, Instytut Pamięci Narodowej i... właściciela gruntów.

Większość apeli, petycji i wniosków formułowanych i składanych w sprawie Górek Czechowskich nie została uwzględniona. W pierwszej wersji projektu nowego Studium na 30% obszaru Górek Czechowskich dopuszczono intensywną zabudowę, na pozostałej zaś części wyznaczono tereny zielone. Obszary intensywnej zabudowy pozwoliłby na zabudowę tego obszaru wieżowcami. Ze wstępnych szacunków wynika, że mogłoby tam zamieszkać ok. 10 tys. osób – więcej niż obecnie na Felinie.

Aktualnie trwa rozpatrywanie ponad 2000 uwag złożonych w trakcie publicznego wyłożenia projektu Studium. Większość z nich dotyczy obszaru Górek Czechowskich. Drugie wyłożenie wraz z uwzględnionymi uwagami ma nastąpić na przełomie listopada i grudnia bieżącego roku.

Z uwagi na trwające w Ratuszu prace nad programem adaptacji Lublina do zmian klimatu wydaje się, że przyszłość Górek Czechowskich jako terenów zielonych jest przesądzona. Nie może być zresztą inaczej w sytuacji, w której Górki Czechowskie pełnią rolę bariery dla tworzenia wysp ciepła w tym obszarze miasta i całego Lublina, są zielonymi płucami, naturalnym filtrem antysmogowym i pełnią funkcję obszarów pochłaniających wody z opadów nawalnych.

Gdyby natomiast podtrzymano plany intensywnej urbanizacji terenu Górek Czechowskich choćby tylko w 30% ich obszaru, to grożą nam nieodwracalne zmiany, których koszty społeczno-ekonomiczne mogą być nie do zaakceptowania przez mieszkańców Lublina.

To od mieszkańców Lublina zależy, czy Górki Czechowskie jakie znamy staną się tylko wspomnieniem z filmów, relacji i opisów. Więcej informacji na stronie: lubelskialarmsmogowy.pl.

Lubelski Alarm Smogowy

Wydajemy miliony na alkohol

Statystyczny mieszkaniec Lublina wydaje na alkohol ponad 1000 zł rocznie i wypija prawie 10 litrów czystego alkoholu. Specjaliści alarmują – alkohol jest zbyt łatwo dostępny, szczególnie dla młodzieży.

Przepijamy 345 milionów złotych rocznie

Każdego roku w ankiecie PARPA G-1 gminy podają m.in. wartość sprzedanego alkoholu, z podziałem na alkohol do 4,5%, alkohol do 18% oraz alkohol powyżej 18%.

Według danych za 2016 rok w Lublinie sprzedano alkohol na łączną kwotę ponad 345 milionów złotych. To o ponad 15 milionów złotych więcej niż rok wcześniej. Najbardziej wzrosła sprzedaż alkoholu do 18% (o ponad 10%).

Dzieląc tę kwotę przez liczbę mieszkańców (łącznie z dziećmi), wyszłoby, że na jednego mieszkańca przypada wydatek rzędu 1014,35 zł rocznie. Ale nie oznacza to, że czteroosobowa rodzina w ciągu roku wydaje ponad 4000 zł na alkohol. Udział w tej kwocie mieli zapewne również turyści odwiedzający nasze miasto.

Psychoterapeuta uzależnień dr Ireneusz Siudem zwraca uwagę, że wzrost sprzedaży alkoholu nie musi oznaczać wzrostu alkoholizmu. – Dysponujemy badaniami, które wskazują, że wśród nieletnich mieszkańców naszego miasta spożycie alkoholu od kilku lat utrzymuje się na podobnym poziomie. Wzrost sprzedaży alkoholu może wynikać z tego, że w Lublinie powstało zaplecze biznesowe. Coraz więcej jest spotkań branżowych, na których pije się lekkie alkohole. Duża ilość wydarzeń kulturalnych, przyciągających turystów również ma wpływ na wzrost sprzedaży w sklepach i restauracjach.

Wzrost sprzedaży alkoholu to więcej podatków dla miasta. Nie jest to powód do zadowolenia. – Pomimo większych wpływów z zezwoleń na sprzedaż alkoholu stale rosną koszty utrzymania izby wytrzeźwień – alarmuje Piotr Dreher, radny i przewodniczący Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych.

W którym mieście wypijają najwięcej?

W porównywalnej do Lublina Bydgoszczy w ub. roku sprzedano alkohol o wartości 348 milionów złotych, w Białymstoku 324 mln zł, ale już w Rzeszowie tylko za 135 mln zł. Natomiast w Katowicach (które liczą 40 tysięcy mniej mieszkańców niż Lublin) wartość sprzedanego alkoholu wyniosła ponad 354 mln zł.

W stosunku do liczby mieszkańców najmniejsza wartość sprzedaży alkoholu występuje w Rzeszowie (śr. 722 zł na mieszkańca w ciągu roku) i Łodzi (943 zł). Natomiast największa jest w Warszawie (1525 zł/mieszk.) i Krakowie (1408 zł/mieszk.).

Od trzech lat wielkość spożycia czystego alkoholu w przeliczeniu na jednego mieszkańca kształtuje się na porównywalnym poziomie ok. 9,4 litra. Od lat obserwujemy stały wzrost dochodów gmin z tytułu opłat za korzystanie z zezwoleń na sprzedaż alkoholu. – W 2016 r. zanotowano wzrost o 2,9% – informuje Krzysztof Brzózka, dyrektor Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA).

Pijani i spokojni

– Nie prowadzimy statystyk wykroczeń popełnionych przez osoby będące pod wpływem alkoholu – zauważa Mirosław Sokal, zastępca komendanta





lubelskiej Straży Miejskiej. Spada także liczba mandatów wystawionych za spożywanie alkoholu w miejscach publicznych. Z danych Straży Miejskiej wynika, że w 2014 roku było ich 1649,1456 w 2015 roku i „tylko" 1078 w 2016 roku. Do końca sierpnia 2017 roku, strażnicy ukarali 524 osoby.

Podobne tendencje wykazują dane policji. – Wśród osób podejrzanych o popełnienie przestępstw, u których ustalano stan trzeźwości, daje się zauważyć stały, powolny spadek ilości osób nietrzeźwych z 1182 w roku 2014, poprzez 1056 w roku 2015, do 1011 w roku 2016. W liczbach tych znaczny udział mają nietrzeźwi kierujący pojazdami mechanicznymi. Jednak i w tym wypadku daje się zauważyć stały systematyczny spadek ilości osób nietrzeźwych z 541 w roku 2014, poprzez 517 w roku 2015 do 458 osób w roku 2016 – mówi insp. Dariusz Dudzik, Komendant Miejski Policji w Lublinie.

Zbyt łatwy dostęp do alkoholu?

Światowa Organizacja Zdrowia rekomenduje, aby jeden punkt sprzedaży alkoholu przypadał na co najmniej 1000 mieszkańców. W Lublinie jest ich trzy razy więcej. Zgodnie z Ustawą o wychowaniu w trzeźwości to Rada Gminy ustala limit zezwoleń na sprzedaż alkoholu, jaki może wydać urząd gminy.

– Uchwały zmniejszające limity (punktów sprzedaży alkoholu – red.) to pierwszy krok w rozwiązywaniu problemów sygnalizowanych m.in. przez mieszkańców, którzy najbardziej odczuwają skutki liberalnej polityki samorządu wobec alkoholu – uważa Krzysztof Brzózka (PARPA). Zdaniem agencji, aby mówić o skutecznym ograniczeniu dostępności na jeden punkt sprzedaży alkoholu powinno przypadać 1–1,6 tys. osób.

W Lublinie limit wynosi 1050 punktów sprzedaży (w tym 650 sklepów i 400 lokali gastronomicznych). Wśród miast wojewódzkich największe zagęszczenie punktów sprzedaży alkoholu jest w Katowicach (1 na 246 mieszkańców), najmniejsze w Gorzowie Wielkopolskim (1 na 569 mieszkańców). Średnio dla 18 miast jeden punkt sprzedaży przypada na 330 mieszkańców.

– Nie sądzę, aby limit punktów sprzedaży był w Lublinie podniesiony – mówi Piotr Dreher. Zwraca także uwagę na zbyt łatwą dostępność alkoholu na wszystkich imprezach w centrum miasta.

Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych planuje złożyć wniosek do parlamentu o zmiany w Ustawie o wychowaniu w trzeźwości. Zmiany miałyby ograniczać dostęp do alkoholu poprzez podniesienie wieku, w którym można kupić alkohol, ograniczyć lokalizacje sklepów z alkoholem poza osiedlami mieszkaniowymi czy podniesienie ceny detalicznej alkoholu. ■

Krzysztof Jakubowski

Dlaczego ja nic nie dostałem?

Fundacja Wolności nagrodziła najbardziej aktywnych lubelskich radnych. Jednak lista nagrodzonych wskazała również tych, którzy z aktywnością nie mieli wiele wspólnego.

Wręczanie nagród odbyło się w lubelskim Ratuszu, w sali obrad Rady Miasta. Na skromną uroczystość nie przyszli niektórzy z miejskich radnych, zapewne z różnych ważkich powodów. Natomiast w pełnym składzie dopisali przedstawiciele mediów lokalnych, zainteresowani tym niecodziennym wydarzeniem. Pod artykułami, które pojawiły się później na internetowych forach gazet rozgorzała gorąca dyskusja na temat faktycznych przesłanek, dzięki którym wygrał ten radny, a nie inny.

Oto dowiedzieliśmy się z anonimowych komentarzy, iż szef Fundacji Wolności jest blisko



FOT. BLOGLUBLIN.BLOGSPOT.COM

spokrewniony z jednym z radnych, a dodatkowo za przeprowadzenie uroczystości otrzymał kwotę 100 tys., z której zapewne lwią część przekazał na swoje wynagrodzenie. Rozumiemy ten tok rozumowania osób, którym nieobce są tego typu działania, ale nie należy wszystkich przecież mierzyć swoją miarą. Proszę zrozumieć, iż pewne rzeczy robić można z poczucia obowiązku, a dodatkowo nie będąc niczyim krewnym. Lecz to się wszystko w głowach nie mieści!

Na fanpejdżu Fundacji Wolności oraz na prywatnym profilu Krzysztofa Jakubowskiego dyskutanci wspólnie doszli do przekonania, iż ocenie poddano jedynie „suche liczby", a zabrakło oceny pracy faktycznie wykonanej przez radnych, na którą składa się przecież pozytywistyczna praca u podstaw wykonywana wśród mieszkańców Lublina. Tego poświęcenia i zaangażowania Fundacja nie dostrzegła, a przecież wystarczyło zrobić wywiad środowiskowy w miejscu ich codziennej pracy, a najlepiej z zaproszonymi przez nich jej świadkami.

Aby oddać sprawiedliwość, w części przychylam się do ich zdania – nie same liczby decydują o efektach pracy! Dotyczy to chociażby kwestii ilości złożonych interpelacji, która to przecież nie przekłada się na faktyczną pracę, a świadczyć może jedynie o rozmiłowaniu do bakalarstwa, gdy sprawę można byłoby załatwić telefonicznie. Przykładem niech tu będzie interpelacja jednego z radnych ws. wycięcia uschniętego drzewa. Drzewo wycięte nie zostało, ale statystyka została nabita. Cel osiągnięto?

Kolejną ciekawostką są radni, którym udało się podnieść miejsce w rankingu za udział w komisjach, w których rekordzista zalicza co miesiąc siedem z jedenastu. Okazuje się, że zazębiają się one niekiedy ze sobą, co powoduje niemały wysiłek przemierzenia ponad kilometra w maratońskim tempie, aby złożyć podpis ekspercki na kolejnej liście obecności. Jak wiadomo, podpis rzecz święta, a wypłata wzięta.

Podsumowując. Wyróżnienia przyznaliśmy za wykonaną, mierzalną pracę, oraz z zamiarem pobudzenia do aktywności pozostałych radnych.

Wyróżnienia rzecz ważna, jednak my życzylibyśmy nam wszystkim radnych aktywnych bezkompromisowo, niekiedy głosujących wbrew partyjnej dyscyplinie, samodzielnych, myślących, ambitnych, dociekliwych i zakochanych w swoim mieście. Życzymy sobie radnych potrafiących zrozumieć potrzeby każdej z grup mieszkańców, bo gdybyśmy w tej chwili mieli wręczyć za to nagrodę, takiego radnego byśmy nie znaleźli.

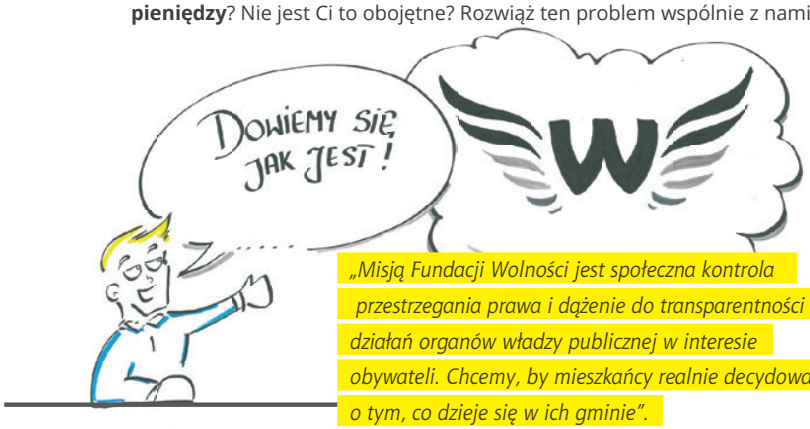
Jednak być może, kiedyś w przyszłości – nie my już, ani nie Ty, drogi czytelniku, ale dzieci nasze, lub dzieci ich dzieci, tego z pewnością doczekają. ■

Bartłomiej Bałaban

A U T O P R O M O C J A

PORADY I INTERWENCJE OBYWATELSKIE

Jesteś świadkiem **nieprawidłowości w urzędzie lub dotyczących publicznych pieniędzy**? Nie jest Ci to obojętne? Rozwiąż ten problem wspólnie z nami!



„Misją Fundacji Wolności jest społeczna kontrola przestrzegania prawa i dążenie do transparentności działań organów władzy publicznej w interesie obywateli. Chcemy, by mieszkańcy realnie decydowali o tym, co dzieje się w ich gminie".

W czym pomagamy?

Sprawy, którymi się zajmujemy, dotyczą:

- transparentności działania organów władzy lokalnej,
- przeciwdziałaniu korupcji,
- przeciwdziałaniu konfliktowi interesów w sektorze publicznym,
- nieprawidłowości i działań niezgodnych z prawem w sektorze publicznym.



Powiedz STOP ukrywaniu informacji, kumoterstwu, układom, marnotrawstwu publicznych pieniędzy!

Jak możemy pomóc?

Jeśli zauważyłeś problem opisany powyżej, skontaktuj się z nami. Wszystkie sprawy analizujemy i w razie możliwości podejmujemy interwencję. Podaj nam swoje dane kontaktowe, abyśmy mogli Cię powiadomić o rezultatach naszych działań (gwarantujemy anonimowość).

Z kim zawierają umowy urzędnicy?

Zarówno wojewoda, marszałek, jak i prezydent miasta Lublin publikują w internecie wykazy zawieranych umów. Czego możemy się z nich dowiedzieć? Dlaczego to takie ważne dla mieszkańców naszego miasta?

Wojewoda lubelski Przemysław Czarnek opublikował w Biuletynie Informacji Publicznej (BIP) rejestr zawieranych umów i porozumień za 2017 rok.

Jest to efekt petycji skierowanej do wojewody przez Fundację Wolności. Wojewoda rozpatrzył ją pozytywnie i w lipcu dyrektor Biura Wojewody odpowiedział, że rejestry umów zostaną opublikowane do 1 października i będą aktualizowane co kwartał.

Wojewoda wywiązał się ze swojego zobowiązania. Rejestr umów i porozumień wojewody oraz rejestr umów i porozumień zawieranych przez dyrektora generalnego Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego zostały opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w zakładce „Rejestry, ewidencje, archiwa/Wydział prawny nadzoru i kontroli – rejestry" (luwwlublinie.bip.gov.pl/wydzial-prawny--nadzoru-i-kontroli-rejestry/).

Wcześniej, dzięki inicjatywie Fundacji Wolności, rejestry umów opublikowali prezydent miasta Lublin (dostępny na www.rejestrumow.lublin.eu) i marszałek województwa lubelskiego (www.umwl.bip.lubelskie.pl w zakładce „Urząd Marszałkowski/Rejestry i ewidencje prowadzone w urzędzie marszałkowskim").



Czym są rejestry umów?

Rejestr umów to zestawienie wszystkich umów, zawieranych przez daną instytucję. Zazwyczaj jest prowadzony w formie tabelarycznej i zawiera informacje dot. kontrahenta, przedmiotu umowy, daty jej zawarcia oraz kwoty.

Dzięki rejestrowi umów wiemy, na co urząd wydaje publiczne (czytaj nasze) pieniądze. Gdyby nie rejestr umów miasta Lublin, być może do dziś nie wiedzielibyśmy, że za prowadzenie profilu Rady Miasta Lublin na Facebooku w 2016 roku zapłaciliśmy 9960 zł. Tyle kosztowało nas prowadzenie profilu, który polubiło ok. 300 osób i na którym pojawiały się średnio trzy posty w miesiącu. Często jednego dnia.

Jak mieszkańcy korzystają z jawności wydatkowania publicznych pieniędzy?

Przejrzystość i transparentność wydatkowania środków publicznych jest podstawą dobrego rządzenia. Jawny i dostępny dla wszystkich rejestr umów pokazuje, że urząd nie ma nic do ukrycia, a informacje o tym, jak są wydawane publiczne pieniądze, są całkowicie jawne. Urząd nie obawia się znalezienia w nich jakichś niepożądanych rzeczy i każdy może do nich zajrzeć.

Pracownicy urzędu miasta w Lublinie przyznają, że dzięki temu, że informacje o zawartych umowach są publikowane w internecie, dwa razy zastanawiają się przed podpisaniem kolejnej umowy czy wszystko jest w porządku.

Sami mieszkańcy dzięki tej wiedzy uczą się, ile kosztuje funkcjonowanie samorządu a lokalni przedsiębiorcy mogą porównać swoje ceny oraz składać konkurencyjne oferty na wybrane usługi.

Krzysztof Jakubowski

69	umowa zlecenie	WZ	04.04.2017	10.04.2017 - 31.12.2017	Alicja Kamińska Indywidualna Praktyka Lekarska, Lublin	przeprowadzenia kontroli na terenie woj. Lubelskiego w zakresie dokumentowania i badań lekarskich	
70	Umowa	BIOU	06.04.2017	01.05.2017 - 01.05.2020	Futuro Exito Sp. z o.o. Lublin, ul. Ceramiczna 1	Usługa transmisji dnych 20 Mbps, Lubomelska 1/3 - Bazylianówka 45 (WZOON)	uzupełnił P. Dudziak
71	umowa	BW	10.04.2017	11.04.20147 - 17.04.2017	Telewizja Polska S.A w Warszawie	audycja	
72	umowa	BW	10.04.2017	10.04.2017 - 17.04.2017	Radio Lublin S.A	życzenia świateczne	
73	umowa	BW	10.04.2017	11.04.2017 - 17.04.2017	Katolickie Radio Zamość	emisja życzeń świątecznych	
74	umowa	BW	13.03.2017	13.03.2017 - 15.03.2017	Telewizja Polska S.A w Warszawie	produkcja i emisja spotu reklamoego	
74 a	umowa zlecenie	BOKiBU	06.06.2017	07.06.2017 - 07.07.2017	Dorota Brzezińska Lublin	współuczestniczenie w pracach porządkowych wykonywanych przez personel sprzątający w pomieszczeniach biurowych oraz utrzymaniu w czystości sanitarów i klatek schodowych na VII pietrze w budynku LUW przy ul.Lubomelskiej 1-3	
75	umowa użyczenia lokali użytkowych	BIiOU	06.04.2017	na czas nieokreślony	Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie	używanie lokali użytkowych na realizacje zadań CPR	
76	umowa użyczenia	BIiOU	29.03.2017	01.04.2017 - 31.12.2020	Muzeum Lubelskie w Lublinie	użyczenie obrazu ze zbiorów w celu ekspozycji w gabinecie Wojewody Lubelskiego	
77	umowa o dzieło	WZ	20.02.2017	30 dni od dnia otrzymania akt sprawy	prof.dr.hab.n.med. Jerzy Mosiewicz	wykonanie opini	

Fragment rejestru umów wojewody, pełna wersja dostępna na stronie internetowej urzędu

A U T O P R O M O C J A

JAWNYLUBLIN.PL

Podobał Ci się artykuł? Cenisz niezależne dziennikarstwo? Chcesz Jawnego Lublina? Wesprzyj nas darowizną! Liczy się każda złotówka!
Numer konta: 34 1950 0001 2006 0330 1807 0002. Fundacja Wolności.
W tytule przelewu wpisz: darowizna na działalność statutową